



*Funkcja sióstr  
w życiu kościoła*

**SPOTKANIE SIÓSTR**  
9 -10 kwietnia 2021 r.

## **Funkcja sióstr w życiu kościoła (1)**

### **Zachowywać i podtrzymywać życie oraz „począć” i „zradzać” wszystko w życiu kościoła**

Wersety biblijne: Ef 2:19; 1 Tm 3:15; Obj 2:4; 1 P 3:1, 4; Łk 2:36–37; Kol 4:6.

#### **I. Musimy zobaczyć wagę funkcji sióstr w życiu kościoła:**

- A. Bóg posługuje się materialnymi rzeczami w charakterze cieni rzeczy duchowych; rodzina to cień, obraz życia kościoła; w kościele braci można porównać do mężów i ojców w rodzinie, a siostry — do żon i matek — Ef 2:19; 1 Tm 3:15.
- B. Abyśmy mieli właściwe życie rodzinne, matka jest ważniejsza od ojca; ta sama zasada dotyczy życia kościoła; w tym sensie możemy powiedzieć, że w życiu kościoła siostry są ważniejsze od braci — por. J 12:1–3.
- C. W rodzinie odpowiedzialność leży przede wszystkim po stronie żon; aby życie rodzinne wraz z życiem domowym było właściwe, żona musi nieść większą część odpowiedzialności — Prz 31:10–31.
- D. Abyśmy prowadzili właściwe życie kościoła, siostry muszą nieść szczególną odpowiedzialność i pełnić szczególną funkcję — J 12:1–3; Rz 16:1–2, 6, 12–13.

#### **II. Główna funkcja sióstr zarówno w kościele, jak i w rodzinie polega na zachowaniu i podtrzymaniu życia — Rz 16:1–2:**

- A. W rodzinie to żona, a nie przede wszystkim mąż, podtrzymuje życie; jeśli ojca nie ma w domu, nie wywiera to takiego wpływu na dzieci jak nieobecność matki — Prz 31:10–31.
- B. Stan kościoła uzależniony jest od sióstr; gdy one są zdrowe, żywe i podążają naprzód, kościół jest zdrowy, żywy i podąża naprzód — Flp 4:2–3; 2:1–4, 12–16.

#### **III. Siostry muszą nieść odpowiedzialność i „zradzać” wszystko w życiu kościoła — Mt 1:18; Łk 1:26–35:**

- A. W rodzinie mąż nie pocznie i nie zrodzi niczego; jedynie żona może począć dziecko; to obrazuje sytuację panującą w życiu kościoła.
- B. Bez względu na to, co kościół stara się uzyskać, jeśli siostry nie poniosą odpowiedzialności, bardzo trudno będzie zrodzić cokolwiek; bracia mogą coś zainicjować i podjąć wiele decyzji, ale czy coś zostanie „poczęte” i czy coś się uzyska, zależy bardziej od sióstr:
  - 1. Jeśli siostry pozostaną milczące i uśpione w odniesieniu do czegośkolwiek w życiu kościoła, to nie przyniesie to dobrego wyniku.
  - 2. Wszystko, co pochodzi z życia i odnosi się do miejscowego kościoła, siostry muszą „począć” i zrodzić.
- C. W jaki sposób siostry mogą począć i zrodzić coś w życiu kościoła?:
  - 1. Po pierwsze, muszą darzyć Pana pierwszą miłością — Obj 2:4; Mk 12:30:
    - a. Wszystkie problemy, jakie mamy wobec Pana, są spowodowane brakiem miłości do Niego; jeśli tylko żywimy do Niego najlepszą miłość, pierwszą miłość, nie będzie problemów — Ef 6:24; 1 Kor 16:22; Obj 2:4.
    - b. Zwłaszcza siostry muszą okazywać Panu najlepszą miłość — Mt 26:6–13; Mk 14:3–9; Łk 7:36–50; J 12:3; 20:1–18.

2. Poza tym siostry muszą ulec skruszeniu — J 11:20–22, 24, 27–28, 32, 39; Flp 4:2–3; Mt 16:24–26; por. *Hymns*, nr 622, 279, 280, 415, 482:
  - a. Zgodnie ze wzorem, jakiego dostarcza życie rodzinne, żeby siostry zrodziły cokolwiek w życiu kościoła, muszą być zdolne do poświęceń; oznacza to, że muszą ulec skruszeniu — por. *Hymns*, nr 377.
  - b. W życiu kościoła wpieryw siostry muszą okazywać najlepszą miłość Panu; następnie potrzebują skruszenia, które obejmuje uległość, poświęcenie, cierpienie, rezygnację z wielu rzeczy, jak również to, żeby nigdy nie pragnąć czegoś dla siebie, nigdy się nie usprawiedliwiać i nigdy nie mówić niczego dla własnej korzyści; siostry muszą być gotowe na to, by zatracić się dla kościoła — Obj 12:11b; por. Flp 2:1–11:
    - 1) Biblia mówi nam, że siostry postawione są na pozycji uległości, pozycji poświęcenia i pozycji pokory — 1 Kor 11:3–16; Ef 5:22; 1 P 3:1, 4.
    - 2) Prawdziwe znaczenie pokory to skruszenie; nikt nie będzie prawdziwie pokorny, jeśli nie zostanie skruszony — 1 P 5:6; por. Mt 26:33–35, 69–75; J 21:15–17.
  - c. Jeśli siostry kłócą się ze sobą, dowodzi to, że nie chcą poddać się skruszeniu — Flp 2:2–3.
  - d. Jeśli źle nas potraktowano, a my godzimy się z wyrządzoną nam krzywdą, pokazuje to, że zostaliśmy skruszeni; oznacza to, że poddajemy się działaniu krzyża — Mt 5:38–39; Łk 6:27–29; Rz 12:19–21; 1 P 2:21–24; Łk 9:23.
  - e. Jeśli siostry są chętne poddać się kruszeniu, będzie to największą pomocą w zradzaniu różnych rzeczy w kościele — por. J 12:24.
3. Po trzecie, siostry muszą się modlić o kościół:
  - a. Siostry muszą być osobami, które się modlą — Łk 2:36–37; Dz 12:12.
  - b. Aby zrodzić coś w kościele, siostry muszą się drobiazgowo modlić za cały kościół.
4. Po czwarte, siostry muszą „przyprawiać” życie kościoła „solą”:
  - a. Funkcję, jaką pełnią siostry w kościele, można porównać z dosalaniem pokarmu, który trzeba przyprawić i któremu trzeba poprawić smak — por. Kol 4:6:
    - 1) W życiu kościoła bracia są czasem szorstcy i nieostrożni w podejmowaniu decyzji.
    - 2) Wielokrotnie siostry muszą coś dodać, żeby uzupełnić braki ze strony braci; to, co siostry mogą dodać, można porównać z solą, którą się dodaje do poprawienia smaku pokarmu.
    - 3) Siostry są potrzebne do tego, by dodawać soli do wszystkiego, co bracia mówią i czynią w kościele; jeśli dodadzą właściwą ilość soli, cokolwiek bracia powiedzą lub uczynią, będzie wspaniałe w kościele.
  - b. Pan gromadzi w kościele osoby o różnym usposobieniu; ze względu na to, że taka mieszanina ludzi schodzi się razem, żeby praktykować życie kościoła, potrzeba dużo soli — Mk 9:50.
  - c. Bracia nie zajmują pozycji, umożliwiającej im dostarczenie niezbędnej soli; to działka sióstr.
  - d. To, czy kościół będzie zepsuty, czy oczyszczony, zależy od sióstr — por. Rdz 19:26; Mt 5:13.

## Wyjątki z posługi:

### WAGA FUNKCJI SIÓSTR W ŻYCIU KOŚCIOŁA

W Biblii kościół przyrównany jest do domu. Kościół jest domostwem Bożym, Bożą rodziną, a domostwo to jest Bożym domem. W odniesieniu do kościoła Nowy Testament używa dwóch terminów: „domostwo” i „dom”. List do Efezjan 2:19 mówi nam, że kościół jest domostwem Bożym, podczas gdy Pierwszy List do Tymoteusza 3:15 oznajmia, że kościół jest domem Boga żywego.

Wielokrotnie Bóg posługuje się fizycznymi rzeczami w charakterze cieni rzeczy duchowych. Rodzina to cień, obraz życia kościoła. To, jak jest w rodzinie, stanowi cień tego, co się dzieje w Bożym domostwie. W kościele można porównać braci do mężów i ojców w rodzinie, a siostry – do żon i matek.

W rodzinie odpowiedzialność spoczywa głównie po stronie żon. Aby życie rodzinne i życie domowe było właściwe, żona musi nieść większą część odpowiedzialności. Jeśli rodzice chcą, by ich dzieci właściwie się zachowywały, a jedynie ojciec bierze odpowiedzialność za pouczanie dzieci, wynik nie będzie zadowalający. Jeśli jednak matka niesie odpowiedzialność za pouczanie dzieci o tym, jak powinny się zachowywać, to nawet gdy ojciec nie wywiązuje się ze swej części, wynik wciąż będzie dobry.

Na podstawie swego doświadczenia nauczyłem się, że aby mieć właściwe życie kościoła, siostry muszą nieść szczególną odpowiedzialność i spełniać szczególną funkcję. Bracia nie mogą zastąpić funkcji sióstr. W rodzinie mąż nie może począć ani zrodzić niczego. Jedynie żona może urodzić dziecko. To obraz sytuacji, jaka istnieje w życiu kościoła. Aby życie rodzinne było właściwe, matka jest ważniejsza od ojca. Taka sama zasada odnosi się do życia kościoła. W tym sensie możemy powiedzieć, że siostry są ważniejsze od braci w życiu kościoła.

Bez względu na to, co kościół stara się uzyskać, jeśli siostry nie poniosą odpowiedzialności, bardzo trudno będzie cokolwiek zrodzić. Bracia mogą coś zainicjować i podjąć wiele decyzji, ale czy coś zostanie „poczęte” i czy coś się uzyska, zależy bardziej od sióstr. Jeśli siostry pozostaną milczące i uśpione w odniesieniu do czegokolwiek w życiu kościoła, to nie przyniesie to dobrego wyniku. Jeśli chodzi o kwestię rozpowszechniania ewangelii, wydaje się, że odpowiedzialność powinna leżeć przede wszystkim po stronie braci, ale jeśli siostry nie podejmą się tej odpowiedzialności, trudno o to, by kościół zradzał, dawał początek rozpowszechnianiu ewangelii. Aby dawać początek rozpowszechnianiu ewangelii, siostry muszą ponieść odpowiedzialność. Jeśli chodzi o posługę słowa, wprowadzie to bracia usługują, jednak jeśli siostry nie podejmą brzemienia i nie poniosą odpowiedzialności o to, by się modlić o posługę, bardzo trudno będzie dać właściwy początek posłudze. Jeśli jednak siostry wezmą odpowiedzialność w duchu, by stać jedno z osobą usługującą słowem i modlić się przeciwko wszelkim atakom przypuszczanym przez wroga, to da obfity początek posłudze. Dlatego wszystko, co pochodzi z życia i odnosi się do kościoła miejscowego, muszą począć i zrodzić siostry.

W Ewangeliach zgromadzenie w domu w Betanii było miniaturą życia kościoła (Mt 26:6–13; Mk 14:3–9; J 12:1–8). Kiedy Pan Jezus był na ziemi, Betania była dla Niego miejscem odpoczynku (Mt 21:17). W domu Marii, Marty i Łazarza, jednym z domów w Betanii, odpowiedzialność nosły głównie siostry. W tym domu były dwie siostry i jeden brat. Pokazuje to zasadę: aby mieć silne życie kościoła, sióstr powinno być więcej niż braci.

Pozwólcie, że złożę świadectwo, w którym oprę się na naszej przeszłej historii. Na początku życia kościoła w Chinach we wzbudzaniu kościołów miejscowych bardzo pomagały siostry. W kościołach zawsze było więcej sióstr niż braci. Ponadto w pierwszych dniach kościołowi udzielały pomocy finansowej głównie siostry. W tamtym okresie byliśmy bardzo biedni, ponieważ obraliśmy wąską drogę. Porzuciliśmy sposób denominacyjny dotyczący finansów i żyliśmy przez wiarę, ufając Panu we wszystkim. W kościołach było więcej sióstr niż braci, a

większość braci nie miała dobrze płatnej pracy. Niemniej w latach 1926–1936 zarówno w Szanghaju, jak i w północnych Chinach Pan zaopatrywał kościół, dzieło i współpracowników przede wszystkim przez siostry, które były pielęgniarkami. Siostry te znakomicie wykonywały swój zawód; większość z nich była niezamężna. Były bardzo silne w życiu. Obrazuje to ważną pozycję, jaką siostry zajmują w życiu kościoła.

Muszą one nieprzerwanie przyjmować brzemień od Pana, nieść odpowiedzialność i zdradzać wszystko w życiu kościoła. Bez względu na to, co bracia zadecydują w odniesieniu do kościoła, jeśli siostry nie wejdą w coś i nie poniosą za to odpowiedzialności, nie będzie można tego zrodzić.

### **SIOSTRY MUSZĄ OKAZYWAĆ PANU PIERWSZĄ MIŁOŚĆ**

Jak siostry mogą począć i zrodzić coś w życiu kościoła? Po pierwsze, muszą kochać Pana bardziej niż cokolwiek innego. Pan jest urokliwszy od świata, naszego „ja”, rodziny, przyszłości i wszystkiego, co posiadamy ([Mt] 10:37). Jest o wiele urokliwszy od wszystkiego innego. W świetle Księgi Objawienia 2:4 degradacja kościoła była spowodowana porzuceniem pierwszej miłości do Pana. Greckie słowo „pierwsza” można też przetłumaczyć jako „najlepsza”. Musimy okazywać Panu pierwszą miłość, najlepszą miłość. Siostry muszą się modlić: „Panie, podaruj mi miłość do Ciebie, która będzie pierwszą miłością, najlepszą”.

Kiedy po zmartwychwstaniu Pan Jezus spotkał Piotra, nie zganiał go. Zapytał jednak trzykrotnie, czy Go kocha (J 21:15–17), ponieważ ten zaparł się Go trzykrotnie (13:38; 18:12–27). Wszelkie problemy, jakie mamy wobec Pana, spowodowane są brakiem miłości do Niego. Dopóki żywimy najlepszą, pierwszą miłością do Pana, problemy znikają. Zwłaszcza siostry muszą okazywać Panu najlepszą miłość.

### **SIOSTRY MUSZĄ ULEC SKRUSZENIU**

Po drugie, zgodnie ze wzorem, jakiego dostarcza życie rodzinne, żeby siostry zrodziły cokolwiek w życiu kościoła, muszą być zdolne do poświęceń. Oznacza to, że muszą ulec skruszeniu. Kwestia skruszenia obejmuje uległość, cierpienie i rezygnację z wielu rzeczy. W życiu kościoła wpierw siostry muszą okazywać Panu najlepszą miłość. Następnie potrzebują skruszenia, które obejmuje uległość, poświęcenie, cierpienie, rezygnację z wielu rzeczy, jak również to, żeby nigdy nie pragnąć czegoś dla siebie, nigdy się nie usprawiedliwiać i nigdy nie mówić niczego dla własnej korzyści. Muszą być gotowe na to, by zatracić się dla kościoła. Jeśli nie są gotowe do poświęceń, poniesienia straty, nie chcą być uległe ani zostać skruszone, to nigdy nie poczną niczego w kościele.

Biblia mówi nam, że siostry postawione są na pozycji uległości, pozycji poświęcenia i pozycji pokory (1 Kor 11:3–16; Ef 5:22; 1 P 3:1, 4). Prawdziwe znaczenie pokory to skruszenie; nikt nie będzie prawdziwie pokorny, jeśli nie zostanie skruszony. Aby siostry poczęły i zrodziły coś w kościele, muszą za sprawą Pańskiej miłości chcieć poddać się skruszeniu. W domu, gdzie są mąż i dzieci, siostry muszą ulec skruszeniu. Nasz współmałżonek i dzieci to sprawdzian naszego skruszenia.

Jeśli siostry kłócą się ze sobą, dowodzi to, że nie chcą poddać się skruszeniu. Jeśli zaś źle nas potraktowano, a my godzimy się z wyrządzoną nam krzywdą, pokazuje to, że zostaliśmy skruszeni. Oznacza to, że podlegamy działaniu krzyża. Jeśli jedna siostra krzywdzi drugą, a ta nie szemra ani nie narzeka, to znak, że chętnie poddaje się skruszeniu. Bracia i siostry, wszyscy muszą chcieć poddać się skruszeniu. Jeśli tacy jesteśmy, niemożliwe będzie noszenie w sobie urazy. Jeśli siostry będą się o wszystko obrażały, zniszczy to ich funkcję, polegającą na poczęciu i zrodzeniu czegoś w życiu kościoła. Siostry nigdy nie powinny szukać wymówek. Nie powinny obwiniać ani krytykować braci niosących odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Może i rzeczywiście bracia podjęli niewłaściwą decyzję, ale jeśli są one chętnie poddać się skruszeniu, nie powiedzą ani słowa. Poniosą za to brzemień, pójdą do Pana i będą się modliły, odwołując się do najwyższej władzy. Powinny pozwolić Panu usłyszeć ich głos w tej sytuacji, ale nikt inny nie

powinien od nich niczego usłyszeć. Jeśli siostry są chętne poddać się skruszeniu, będzie to największą pomocą w zradzaniu różnych rzeczy w kościele. Jeśli nie chcą poddać się skruszeniu, nic w kościele nie zostanie poczęte ani zrodzone. Powiedzieliśmy wiele o życiu w duchu, ale kwestia skruszenia to życie w praktyce, życie w rzeczywistości. Jeśli siostry są chętne poddać się skruszeniu, ich duch będzie bardzo silny, żywy i bogaty.

### **SIOSTRY MUSZĄ SIĘ MODLIĆ O KOŚCIÓŁ**

Po trzecie, siostry muszą być osobami, które się modlą (Łk 2:36–37; Dz 12:12). Muszą się modlić o wszystkie sprawy odnoszące się do kościoła. Siostra Ruth Lee była najstarszym współpracownikiem w Chinach kontynentalnych. W pierwszych dniach modliła się na wszystkich spotkaniach kościoła. Z pozorów spotkaniom nadawali kierunek bracia, ale tak naprawdę były one niesione przez jej modlitwy. Powiedziała nam, że kilkakrotnie, podczas gdy usługujący bracia przemawiali, w pewnej chwili ona uświadamiała sobie, że poselstwo przeżywało kryzys. Zdawała sobie sprawę z tego, jak trudno było przemawiającemu bratu się przebić. Od razu się modliła: „Panie, pomóż braciom przejść ten kryzys”. Świadczyła, że wielokrotnie już po minucie Pan odpowiadał na jej modlitwę. Mówiła nam, że czasem na spotkaniach bracia, którzy nie żyli w duchu, chcieli coś powiedzieć. Ona natychmiast się modliła i prosiła Pana, żeby sprawował swą władzę nad spotkaniem, a zwłaszcza nad kłopotliwymi braćmi. Świadczyła, że wielokrotnie Pan szybko odpowiadał na jej modlitwę. W Szanghaju wiele siostr uczyło się od niej. Pomagała innym siostronom w praktykowaniu tego typu modlitwy.

Kiedy w 1933 roku przyjechałem do Szanghaju, byłem pod wrażeniem tego, że na spotkaniach rzadko słyszałem, by siostry coś mówiły. Nie mówiły, ale bardzo dużo się modliły. Gdy pojawiała się sposobność modlitwy na spotkaniach, ich modlitwy były ważne i żywe. Aby zrodzić coś w kościele, siostry muszą się drobiazgowo modlić za cały kościół. Kościół wypełnia dzieło wśród dzieci, uczniów szkół podstawowych i średnich oraz studentów. Prowadzi także spotkania dla nowych wierzących. Dodatkowo rano w dzień Pański odbywa się ogólne spotkanie kościoła, a w tygodniu wieczorami są również inne spotkania. Siostry muszą nieść brzemień i dużo się modlić o wszystkie te sprawy. Bracia niosą własną odpowiedzialność i mają swój dział. Działem siostr jest modlitwa.

### **SIOSTRY MUSZĄ „PRZYPRAWIAĆ” ŻYCIE KOŚCIOŁA „SOLĄ”**

Po czwarte, funkcję, jaką pełnią siostry w kościele, można porównać z dosalaniem pokarmu, który trzeba przyprawić i któremu trzeba poprawić smak (por. Kol 4:6). Zobrazujmy to następująco. W rodzinie ojciec poucza dzieci o zachowaniu. Jednakże robiąc to, może być nieco szorstki i nieostrożny. Dlatego, gdy już udzieli im pouczenia, matka być może będzie musiała przyjść i dopełnić powstały brak. Może mieć ona świadomość, że jej mąż był nieostrożny, ale nie powinna mówić dzieciom o braku po stronie ojca. Jeśli tak zrobi, może tylko zaszkodzić. Jeśli jest mądra, potwierdzi to, co powiedział ojciec, ale doda coś, by dopełnić brak. Takie pouczenie będzie skuteczne. Jeśli jedynie matka poucza dzieci o zachowaniu, to nie zadziała to tak dobrze, jak wówczas gdy robi to zarówno ojciec, jak i ona.

W życiu kościoła bracia są czasem szorstcy i nieostrożni w podejmowaniu decyzji. Wielokrotnie siostry muszą coś dodać, żeby uzupełnić braki ze strony braci. To, co siostry dodają, można porównać z solą, którą się dodaje do poprawienia smaku pokarmu. Po dodaniu soli smak będzie odpowiedni. Potrzeba, aby siostry dodawały soli do wszystkiego, co bracia mówią i czynią w kościele. Jeśli dodadzą właściwą ilość soli, cokolwiek bracia powiedzą lub uczynią, będzie wspaniałe w kościele. W przeciwnym razie będzie to słabe i pozbawione właściwego smaku.

Jeśli siostry opanują lekcję dodawania soli do wszystkiego w życiu kościoła, to nawet gdy wydarzy się coś negatywnego z jednym z braci, obróci się to w wielkie błogosławieństwo nie tylko dla niego, lecz także dla całego kościoła. To, czy stanie się to błogosławieństwem, czy nie,

zależy od tego, jaką sól i ile jej siostry dodały. Jeśli dwóch braci ma jakiś problem ze sobą w kościele, i jeden z nich przychodzi do starszej siostry i mówi o tym drugim, że jest marny, wówczas nadszedł czas, żeby siostra dodała trochę soli do tej sytuacji. Jeśli siostra opanowała duchowe lekcje, pomoże temu bratu poznać upadłe ciało i własne „ja” oraz zastosować krzyż. Nie oznacza to, że siostra ta pouczy brata lub wygłosi mu poselstwo. Oznacza to, że siostra wie, jak dodać soli do sytuacji, żeby pomóc obu braciom być jedno. To zrodzi coś, co będzie budującym czynnikiem w kościele, i sprawi, że kościół się zbuduje.

Pan gromadzi w kościele osoby o różnym usposobieniu. Ze względu na to, że taka mieszanina ludzi schodzi się razem i praktykuje życie kościoła, potrzeba dużo soli. Bracia nie zajmują pozycji, umożliwiającej im dostarczenie niezbędnej soli. To działka siostr. To, czy kościół będzie zepsuty, czy oczyszczony, zależy od siostr.

Powyższe cztery rzeczy — okazywanie Panu pierwszej miłości, skruszenie, noszenie brzemienia o modlitwę i uczenie się, jak dodawać soli — to główne czynniki, które pomagają siostram zradzać wiele rzeczy w życiu kościoła. Mam nadzieję, że Duch Święty będzie mówił do siostr w odniesieniu do tych spraw (*Various Messages in Los Angeles*, w: *CWWL*, 1968, t. 1, rozdz. 15, s. 89–95).

#### **Pytania do studiowania:**

1. Na czym polega główna funkcja siostr w rodzinie i w życiu kościoła?
2. Co w odniesieniu do siostr znaczy „poczynać” i „zradzać” wszystko w życiu kościoła?
3. Jakie cztery główne środki służą siostrom do zradzania wszystkiego w życiu kościoła?

#### **Źródło i dalsza lektura:**

1. *Various Messages in Los Angeles*, w: *The Collected Works of Witness Lee*, 1968, t. 1, pos. 15.
2. *Practical Points for the Sisters Concerning the Building Up of the Church*, w: *The Collected Works of Witness Lee*, 1975–1976, t. 3.

## **Funkcja sióstr w życiu kościoła (2)**

### **Okazywać uległość, modlić się i dbać o sprawę kościoła**

Wersety biblijne: Ef 5:21–22; 1 Kor 11:3; Dz 12:12; Rz 16:1–2; J 12:2a.

#### **I. Funkcja okazywania uległości — Ef 5:21–22; 1 Kor 11:3:**

- A. Pierwsza funkcja, jaką pełnią siostry, polega na okazywaniu uległości; nie obejmuje to wykonywania żadnej pracy, ale to prawdziwa funkcja; okazywanie uległości jest czymś o wiele większym od robienia czegokolwiek:
1. Jeśli siostry są uległe, czynią największą rzecz w świecie; to największa funkcja, jaka leży po stronie sióstr — 1 Kor 11:3; por. Rdz 3:15.
  2. Dzisiaj w całym świecie, w każdym kraju, we wszystkich szkołach i domach nie widzimy porządku ani uległości, ale bunt za buntem; cały świat jest zbuntowany przeciwko Bogu; świat jest niczym wzburzony ocean, na którym wieją wiatry buntu — Ps 2:1–3.
  3. W kościele tak być nie powinno; kościół to naczynie wybrane przez Boga do zaniesienia świadectwa całemu wszechświatowi, które całkowicie różni się od świata; w kościołach miejscowych, które są miejscowym wyrazem Ciała Chrystusa, powinno się okazywać prawdziwą uległość — Ef 5:21–22; 1 P 5:5:
    - a. W Chrystusie bracia i siostry są tacy sami; w Chrystusie nie ma różnicy między mężczyzną a kobietą — Ga 3:28.
    - b. W życiu kościoła jednakże istnieje różnica między braćmi a siostrami, ponieważ życie kościoła jest widowiskiem, które oglądają ludzie — 1 Kor 4:9.
    - c. W oczach Pana dzisiejszy wszechświat jest niczym teatr, a kościół — niczym widowisko we wszechświatowym teatrze, w którym coś się wystawia, pokazuje całemu stworzeniu.
    - d. W tym widowisku siostry stawia się na pozycji uległości, a bracia zajmują pozycję głowy.
    - e. Funkcja kościoła polega na wystawianiu, pokazywaniu wszechświatowi uległości — 1 Kor 11:10; por. Ef 3:9–10.
  - B. Okazywanie uległości wymaga zaopatrzenia w życie, radowania się łaską, działania krzyża i zapierania się własnego „ja” — Ef 5:18–21; Kol 3:16–18; Mt 16:24.
  - C. Powinniśmy poświęcić się Panu nie po to, żeby wykonywać dla Niego jakąś pracę, lecz po prostu po to, żeby być ulegli.
  - D. Jeśli siostry w miejscowym kościele są uległe, kościół będzie silny, żywy, bogaty i zwycięski; dużo bardziej zwycięskie jest to, gdy siostry są uległe niż gdy wykonują jakiegokolwiek dzieło; taką pierwszą lekcję siostry muszą opanować.

#### **II. Funkcja modlenia się — Dz 12:12:**

- A. Kościół miejscowy bardzo potrzebuje tego, by siostry funkcjonowały w modlitwie:
1. Historia i nasze doświadczenie mówią nam wyraźnie, że funkcja modlenia się leży głównie nie po stronie braci, lecz po stronie sióstr — Dz 12:12.
  2. Bracia powinni walczyć na pierwszej linii z wrogiem, a siostry powinny stać za kulisami i kontrolować sytuację za pomocą modlitwy, wzywania Pana jako najwyższej władzy, by wszedł On w tę sytuację — por. 4:23–31.
  3. Niektóre członki kościoła muszą nieustannie nieść odpowiedzialność za modlitwę o kościół, co obejmuje modlitwę za starszych i braci niosących odpowiedzialność — Rz 1:9; Ef 1:15–18; 3:14–21; Kol 1:3; 4:2–4, 12; 1 Tes 1:2; Iz 62:1–7.



- B. Gdy siostry opanują lekcję uległości, łatwo im będzie zadbać o ich drugą funkcję — funkcję, jaką jest modlitwa:
1. Funkcja sióstr polegająca na modlitwie opiera się na prawdziwej uległości i z niej pochodzi; życie modlitwy pochodzi z życia uległości — 1 Kor 11:5a.
  2. Jeśli siostry są uległe, Duch Święty udzieli im brzemienia, aby modliły się o wszystko, co się wiąże z kościołem; cokolwiek sobie one uświadomią, poznają i rozumieją w odniesieniu do braci i sióstr, rodzin i duchowej sytuacji kościoła, obrócą w modlitwę:
    - a. Jeśli siostry krytykują choćby trochę, taki krytyczny duch zabije ich życie modlitewne.
    - b. Siostry muszą zdać sobie sprawę z tego, że pozycja dana im przez Pana jest pozycją uległości; jeśli siostry wywiążą się z tej odpowiedzialności, będą miały życie, żeby nieustannie się modlić o kościół; duchowe oczy w ich duchu będą bardzo bystre i wnikną w serca świętych i poznają ich sytuację — por. Pnp 7:4, przyp. 1 (*Holy Bible Recovery Version*).
    - c. Mimo że siostry poznają sytuację, w jakiej znajdują się święci, włącznie ze starszymi, to nigdy nie powinny powiedzieć ani słowa; powinny za to przynosić wszelkie sprawy do Pana i wzywać Głowę — najwyższą władzę.

### **III. Funkcja dbania o sprawy kościoła — Rz 16:1–2; por. J 12:2a:**

- A. Jeśli siostry są uległe i wypełniają funkcję modlenia się, łatwo im będzie sobie uświadomić, o jakie sprawy kościoła muszą zadbać.
- B. Siostry muszą dbać o prawie wszystko, co wiąże się z kościołem — por. J 12:2a:
  1. W rodzinie żona i matka dba o prawie wszystko; tak samo jest w kościele.
  2. Siostry muszą dbać o wszystkie sprawy kościoła; bracia są jedynie głową, podczas gdy siostry są niczym ciało, które ma wiele członków i pełni wiele funkcji.
  3. Siostry muszą dbać o braci, siostry, dzieci, starszych świętych i młodych ludzi — Rz 16:1–2, 13:
    - a. Jeśli starsi nieodpowiednio wypełniają swą funkcję, to nie dzieje się tak dlatego, że coś jest nie tak z nimi; raczej coś jest nie tak z siostrami, ponieważ nie zadbały one właściwie o starszych.
    - b. Jeśli siostry dbają o starszych we właściwy sposób, ci wypełnią swą funkcję.
  4. Troska, jaką okazują siostry, doprowadzi do prawdziwego budowania kościoła.

### **Wyjątki z posługi:**

#### **FUNKCJA SIÓSTR W KOŚCIELE**

#### **Funkcja okazywania uległości**

Gdy zastanawiamy się nad tym, jak siostry powinny funkcjonować w kościele, widzimy, że muszą one opanować pierwszą lekcję — być uległe. Tak naprawdę największą lekcją do opanowania przez chrześcijanina jest lekcja uległości (Ef 5:21–22). Okazywanie uległości wymaga obfitości życia, ponieważ uległość to wyraz życia. Istnieje różnica między uleganiem a byciem uległym. Siostry muszą opanować lekcję nie tylko ulegania, lecz także bycia uległymi. Jeśli siostry zdołają opanować tę lekcję, kościół będzie silny i ubogacony. Aby okazywać uległość, siostry muszą zdawać sobie sprawę z tego, jaką zajmują pozycję i stanowisko.

Pierwsza funkcja, jaką pełnią siostry, polega na okazywaniu uległości. Nie obejmuje to wykonywania żadnej pracy, ale to prawdziwa funkcja. Okazywanie uległości jest czymś o wiele większym od wykonywania czegokolwiek. Jeśli siostry są uległe, czynią największą rzecz w świecie. To największa funkcja, jaka leży po stronie sióstr.

Pierwszy List do Koryntian 11:3 mówi: „głową każdego mężczyzny jest Chrystus, a głową kobiety — mężczyzna, a głową Chrystusa — Bóg”. W tym wersecie widzimy boski porządek. Jednakże dzisiaj w całym świecie, w każdym kraju, we wszystkich szkołach i domach nie widzimy porządku ani uległości, ale bunt za buntem. Cały świat jest zbuntowany przeciwko Bogu. Świat jest niczym wzburzony ocean, na którym wieją wiatry buntu. W kościele tak być nie powinno. Kościół to naczynie wybrane przez Boga do zanieśienia świadectwa całemu wszechświatowi, które całkowicie różni się od świata. Kościół jest uświęcony, oddzielony od nurtu tego świata i nurtu tego wieku. Jako kościół nie znajdujemy się w przepływie świata, ale w przepływie Nowej Jerozolimy (Obj 22:1). W kościołach miejscowych, które są miejscowym wyrazem Ciała Chrystusa, powinno się okazywać prawdziwą uległość.

Jak wskazywałem wcześniej w Chrystusie bracia i siostry są tacy sami. W Chrystusie nie ma różnicy między mężczyzną a kobietą. W życiu kościoła jednakże istnieje różnica między braćmi a siostrami, ponieważ życie kościoła jest widowiskiem, które oglądają ludzie. Greckiego słowa *widowisko* Paweł używa w Pierwszym Liście do Koryntian 4:9, który mówi: „nas, apostołów, Bóg wystawił na pokaz ostatnich ze wszystkich, jako skazanych na śmierć, gdyż staliśmy się widowiskiem dla świata, zarówno dla aniołów, jak i dla ludzi”. Używa tutaj metafory i nawiązuje do walki między kryminalistami a dzikimi zwierzętami w rzymskim amfiteatrze. W oczach Pana dzisiejszy wszechświat jest niczym teatr, a kościół — niczym widowisko we wszechświatowym teatrze, w którym coś się wystawia, pokazuje całemu stworzeniu. W tym widowisku siostry stawia się na pozycji uległości, a bracia zajmują pozycję głowy. Funkcja kościoła polega na wystawianiu, pokazywaniu wszechświatowi uległości.

Zarówno do tego, by we właściwy sposób być głową, jak i do tego, by okazywać uległość wobec głowy, niezbędne są bogactwa życia. Nie jest łatwo braciom funkcjonować w charakterze głowy, jak również trudno jest siostronom okazywać uległość braciom. Siostry muszą być uległe nie tylko zewnątrz, lecz także z wnętrza ducha, bez narzekania i szemrania. Jeśli kościół ma nieść właściwe świadectwo we wszechświecie, siostry nie powinny narzekać ani szemrać. Siostry muszą opanować lekcję okazywania uległości. Muszą przyjąć postawę, że jako siostry nie wiedzą, co jest niewłaściwe, a co właściwe; wiedzą tylko jedno — że w kościele zajmują pozycję uległości. Decydowanie o tym, co jest właściwe, a co niewłaściwe, nie jest ich odpowiedzialnością ani nie obejmuje tego pozycja, jaką zajmują. Siostry znajdują się jedynie na pozycji uległości.

Okazywanie uległości wymaga zaopatrzenia w życie, radowania się łaską, działania krzyża i zapierania się własnego „ja”. Nigdy nie powinniśmy starać się być ulegli sami z siebie. Powinniśmy poświęcić się Panu nie po to, żeby wykonywać dla Niego jakąś pracę, lecz po prostu po to, żeby być ulegli. Jeśli siostry zadbają o tę jedną sprawę, sprawę uległości, kościół zostanie wzmocniony, ubogacony i odnowiony. Jeśli siostry w miejscowym kościele są uległe, kościół będzie silny, żywy, bogaty i zwycięski. Dużo bardziej zwycięskie jest to, gdy siostry są uległe niż gdy wykonują jakiegokolwiek dzieło. Taką pierwszą lekcję siostry muszą opanować. Nie oznacza to, że siostry nie muszą mieć społeczności z kościołem, jednakże muszą wiedzieć, że zajmują pozycję i stanowisko uległości.

### **Funkcja modlenia się**

Gdy siostry opanują lekcję uległości, łatwo im będzie zadbać o ich drugą funkcję — funkcję, jaką jest modlitwa. Kościół miejscowy bardzo potrzebuje tego, by siostry funkcjonowały w modlitwie. Funkcja modlenia się leży głównie nie po stronie braci, lecz po stronie sióstr. Niektóre członki kościoła muszą nieustannie nieść odpowiedzialność za modlitwę o kościół, co obejmuje modlitwę za starszych i braci niosących odpowiedzialność.

Jeśli siostry nie są uległe, nigdy nie będą się modliły za starszych. Zamiast się modlić, będą ich krytykowały. Jeśli opanują lekcję uległości, od razu uzyskają życie, żeby modlić się za starszych. Czy starsi są właściwi, czy niewłaściwi, nigdy nie powiedzą o tym ani słowa. Życie modlitwy pochodzi z życia uległości. Jeśli nie mamy takiego życia uległości, będzie nam bardzo

trudno prowadzić życie modlitwy. Nie tylko starsi potrzebują, by się za nich nieustannie modlić, lecz także wszyscy święci. Jeśli siostry opanują lekcję uległości, będą prowadziły życie, w którym będą się modliły o kościół. Jeśli będą szemrały lub krytykowały choć trochę, ich życie modlitwy zostanie odcięte.

Jeśli siostry są uległe, Duch Święty udzieli im brzemienia, aby modliły się o wszystko, co się wiąże z kościołem. Nigdy nie będą nikogo krytykowały w kościele, ale zawsze będą się za wszystkich modliły. Zawsze będą niosły brzemień modlitwy o wszystkie sprawy i wszystkie osoby związane z życiem kościoła. Cokolwiek sobie uświadomią, poznają i zrozumieją w odniesieniu do braci i sióstr, rodzin i duchowej sytuacji kościoła, obrócą w modlitwę. Nigdy nie będą narzekały, szemrały ani krytykowały; będą raczej uległe i zawsze będą niosły brzemień, by się modlić. Funkcja sióstr polegająca na modlitwie opiera się na prawdziwej uległości i z niej pochodzi. Tego kościół potrzebuje od sióstr.

Historia i nasze doświadczenie mówią nam wyraźnie, że funkcja modlenia się leży głównie nie po stronie braci, lecz po stronie sióstr. Na spotkaniu modlitewnym w domu sióstr w dwunastym rozdziale Dziejów Apostolskich większość tych, którzy się modlili, jak sądzę, stanowiły siostry. Bracia powinni walczyć na pierwszej linii z wrogiem, a siostry powinny stać za kulisami i kontrolować sytuację za pomocą modlitwy, wzywania Pana jako najwyższej władzy, by wszedł On w tę sytuację. Wypełniając funkcję modlenia się, siostry nie powinny mówić ani słowa do ludzi, ale powinny przemawiać do najwyższej władzy. Jeśli siostry krytykują choćby trochę, taki krytyczny duch zabije ich życie modlitewne.

Aby siostry funkcjonowały w modlitwie, muszą być uległe. Muszą obrać pozycję i stanowisko uległości. Całkowicie różni się to od wieku świata, nurtu świata i przepływu, biegu obecnego stulecia. Siostry muszą zdać sobie sprawę z tego, że pozycja dana im przez Pana jest pozycją uległości. Powtórzę, jeśli siostry wywiążą się z tej odpowiedzialności, będą miały życie, żeby nieustannie się modlić o kościół. Duchowe oczy w ich duchu będą bardzo bystre i wnikną w serca świętych i poznają ich sytuację. Mimo że siostry poznają sytuację, w jakiej znajdują się święci, włącznie ze starszymi, to nigdy nie powinny powiedzieć ani słowa. Powinny za to przynosić wszelkie sprawy do Pana i wzywać Głowę — najwyższą władzę. Kościół otrzyma największą korzyść z funkcji pełnionej przez siostry.

### **Funkcja dbania o sprawy kościoła**

Jeśli siostry są uległe i wypełniają funkcję modlenia się, łatwo im będzie sobie uświadomić, o jakie sprawy kościoła muszą zadbać. Muszą dbać o prawie wszystko, co wiąże się z kościołem. Muszą dbać o braci, siostry, dzieci, starszych świętych i młodych ludzi. W rodzinie żona i matka dba o prawie wszystko. Tak samo jest w kościele. Siostry muszą dbać o wszystkie sprawy kościoła. Bracia są jedynie głową, podczas gdy siostry są niczym ciało, które ma wiele członków i pełni wiele funkcji. Jeśli starsi nieodpowiednio wypełniają swą funkcję, to nie dzieje się tak dlatego, że coś jest nie tak z nimi; raczej coś jest nie tak z siostrami, ponieważ nie zadbały one właściwie o starszych. Jeśli siostry dbają o starszych we właściwy sposób, ci wypełnią swą funkcję. Siostry nie powinny narzekać, że dzieło realizowane wśród młodzieży jest słabe. Muszą zdać sobie sprawę z tego, że jest one słabe, ponieważ nie zadbały należycie o młodzież. Jeśli będą sprawowały właściwą troskę, dzieło wykonywane wśród młodzieży wzniesie się na wyższy poziom.

W kościele może być sporo braci i sióstr, którzy studiują. Ogólnie rzecz biorąc, studenci są stanu wolnego. Część młodych sióstr mężatek, które są starsze od studentów, powinna troszczyć się o takich studentów. Niektórzy z nich mogą być słabi duchowo. Młode siostry mężatki muszą przyprowadzać słabszych studentów do swych domów i się o nich troszczyć. Część starszych sióstr, które są matkami, musi troszczyć się o studentów stanu wolnego, którzy mieszkają daleko od swych rodzin. Muszą uczynić coś, co zaspokoi ich praktyczne potrzeby. Będzie to prawdziwy pokaz miłości wobec tych studentów i prawdziwa posługa życia, jaką dla nich wykonują.

Część siostr musi również troszczyć się o nastolatków. Co do zasady nastolatki słuchają innych świętych, ale nie swoich rodziców. Siostry powinny to wykorzystać i zadbać o nastolatków. Chłopcy na ogół nie słuchają swoich rodziców, ale jeśli siostry się o nich zatroszczą, wysłuchają wszystkiego, co im one powiedzą. Nastolatki w kościele to młode członki Ciała. Ponieważ siostry są tak bardzo oddane Ciału i nieustannie się o nie modlą, muszą troszczyć się o te młode członki. Będzie to wielką pomocą dla całego kościoła, w tym także dla rodzin.

Po pierwsze, siostry muszą być uległe; po drugie, muszą wypełnić swą funkcję modlenia się. Jeśli siostry będą prowadziły takie życie, mając takiego ducha, będą w stanie pomóc nastolatkom. Jeśli zaś będą ciągle krytykowały starszych, a mimo to wciąż próbowały troszczyć się o młodych ludzi, zaszkodzą tym młodym świętym i ich zatrują. Nigdy nie udzielą im życia. Jeśli cały kościół jest słaby, a starsi nieodpowiedni, siostry wciąż muszą trzymać się pozycji uległości i wypełniać swą funkcję modlenia się. Gdy wówczas będą troszczyły się o nastolatków, nie będą musiały nic mówić. Zachowanie siostr w obecności nastolatków będzie udzielało im życia. Ich życie i duchowe zachowanie będzie dla tych młodych ludzi pomocą. To ogromnie pomoże kościołowi.

Siostry muszą również dbać o dzieci, nie tylko w dzień Pański na spotkaniach dla dzieci. Część siostr musi nieść brzemień troski o młodszych, uświadamiając sobie, że rodzice i dzieci z niektórych rodzin potrzebują pomocy ze strony siostr. Jeśli siostry przyjmą to jako brzemień, będą wiedziały, co powinny robić, i okażą właściwą pomoc.

Jeśli siostry będą dbały o starszych, młodych ludzi i dzieci, jakąż pomoc okaże to kościołowi! Troska, jaką okazują siostry, doprowadzi do prawdziwego budowania kościoła. Co więcej, siostry będą silne w duchu, bogate w życie i odważne w tym, co Pan przez nie uczynił. Łatwo będzie im wówczas funkcjonować na ogólnych spotkaniach kościoła, choćby było na nich obecnych wielu braci. Siostry muszą zwiększać swoje funkcjonowanie na spotkaniach kościoła, jednak zależy to od ich uległości, wypełniania funkcji modlenia się i dbania o rzeczy, o które muszą zadbać w kościele (*Various Messages in Los Angeles*, rozdz. 14, *The Standing, Position, and Function of the Sisters in the Church*, s. 83–88, w: *CWWL*, 1968, t. 1).

#### **Pytania do studiowania:**

1. Dlaczego okazywanie uległości jest największą funkcją, jaka leży po stronie siostr, i czymś większym niż wykonywanie czegokolwiek?
2. Co łączy funkcję okazywania uległości z funkcją modlenia się o kościół?
3. Co znaczy, gdy mówimy, że bracia są niczym głowa, a siostry — niczym ciało z jego wieloma członkami i funkcjami?

#### **Źródło i dalsza lektura:**

*Various Messages in Los Angeles*, rozdz. 14, w: *The Collected Works of Witness Lee*, 1968, t. 1.